



Terry Pratchett "W północ się odzieję"

Fahrenheit Crew



Prószyński i S-ka Kiedy ludzie zwracają się przeciw czarownicom, cierpią niewinni. Tiffany Obolała jest czarownicą. Bardzo się stara, pomagając mieszkańcom Kredy. Nawet jeśli jej praca obejmuje głównie bandażowanie nóg i ma niewiele wspólnego z... no magią. I utrudnia sen. Ale gdzieś, kiedyś istniał splątany kłęb zła i pogardy, nienawiści i wrogości. Teraz się przebudził. Budzi też dawne opowieści, te o złych, starych czarownicach. I nagle Tiffany nie jest już taka pewna, czy postępuje słusznie. A jej mali sprzymierzeńcy - waleczni Nac Mac Feeglowie - tylko wszystko komplikują. Sytuacja powinna się poprawić, kiedy Tiffany wreszcie porządnie się wyśpi. Ale wcale się nie poprawia.

I wkrótce stanie się o wiele, wiele gorsza...